



OFICJALNY
BIULETYN



NR 2 (11) / 2012

WYDANIE SPECJALNE: FINAŁ PUCHARU POLSKI

21 STYCZNIA 2012R. (SOBOTA)
GODZ. 18.00

ASSECO RESOVIA RZESZÓW
PGE SKRA BEŁCHATÓW

FINAŁ: 22 STYCZNIA, godz. 14.30

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE

Kilkunastu reprezentantów Polski, kadrowicze m.in. z Włoch, USA, Serbii, Francji, Czech i Niemiec, zaprezentują się w najbliższy weekend w hali Podpromie. Okazją do tego będzie turniej Enea Cup 2012 Finał Pucharu Polski, o który powalczą cztery najlepsze aktualnie ekipy PlusLigi. Stawką jest nie tylko prestiżowe trofeum i czek na 350 tysięcy złotych, ale też gwarantowany udział w przyszłorocznej edycji Ligi

Mistrzów. Tytułu sprzed roku broni PGE Skra Bełchatów.

Tegoroczna edycja Pucharu Polski będzie już 55. w historii tych rozgrywek. Do tej pory po PP najczęściej razy (siedmiokrotnie) sięgali siatkarze AZS-u Olsztyn. Każdy z czterech finalistów tegorocznego Pucharu Polski ma na swoim koncie zwycięstwo w tych rozgrywkach. Najwięcej, bo aż pięć pucharów (2005,

2006, 2007, 2009, 2011) wywalczyła PGE Skra Bełchatów. Klub z Kędzierzyna sięgał po PP pod szyldem Mostostalu trzy razy (2000, 2001, 2002), podobnie jak Resovia (1975, 1983, 1987). Z kolei Jastrzębski Węgiel ma na swoim koncie jeden Puchar Polski sprzed dwóch lat, kiedy w finale w Bydgoszczy pokonał Asseco Resovię 3-2.

- Czwórka półfinalistów Enea

Cup 2012 Pucharu Polski jest bardzo wyrównana i w tym roku nie ma takiego zdecydowanego faworyta, jakim była w ostatnich latach PGE Skra - mówi mistrz olimpijski i świata Ryszard Bosek i dodaje. - Skład turnieju jest zgodny z przewidywaniami. Do decydującej rozgrywki zakwalifikowały się cztery najsilniejsze i najbogatsze polskie kluby. Można spodziewać się zatem wysokiego poziomu - stwierdza Bosek.

Po raz pierwszy w historii uczestnicy turnieju finałowego będą rozgrywać swoje pojedynki na biało-czerwonych boiskach. - Wykładzina mondo, na której dojdzie do walki o Puchar Polski, będzie w kolorze białym i czerwonym. Wygląda okazale - mówi Waldemar Kobienia, członek Zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej odpowiedzialny za przygotowanie tur-

nieju od strony technicznej. - Impreza będzie bardzo prestiżowa. Emocji sportowych i dobrej, jak sądzę, gry nie zabraknie. We Włoszech rozgrywano już mecze krajowego pucharu na boiskach o narodowych barwach. W Polsce coś takiego będzie miało miejsce po raz pierwszy. Myślę, że jest to dobry kierunek - dodaje Kobienia. ■

kontynuacja na s.2

RE: PRESSPEKT.PL

BIULETYN DOSTĘPNY BEZPŁATNIE ON-LINE

NA WYCIĄgniĘCIE
REKI

3 PYTANIA DO

WIESŁAWA RADOMSKIEGO,
wiceprezesa Polskiego Związku
Piłki Siatkowej



RE: Po raz pierwszy w historii finał Pucharu Polski rozgrywany będzie w Rzeszowie...

- To ogromne wyróżnienie dla miasta. Dawno już tak prestiżowej imprezy siatkarskiej na Podkarpaciu nie było. Stawką finału będzie nie tylko Puchar Polski, ale też awans do przyszłorocznych rozgrywek Ligi Mistrzów. Hala spełnia wszelkie wymogi, kibice w Rzeszowie uznawani są za najlepszych, tak więc z organizacją nie ma tutaj żadnego problemu. Do tej pory w hali na Podpromiu organizowane były imprezy o charakterze międzynarodowym i zawsze Rzeszów zbierał same pochwały. Jestem przekonany, że tym razem nie będzie inaczej. Warto podkreślić i podziękować władzom miasta, na czele z panem prezydentem Tadeuszem Ferencem i wiceprezesem Stanisławem Sienko, za wydatną pomoc w organizacji. Bilety praktycznie zostały już wyprzedane więc o frekwencje na trybunach można być spokojnym.

RE: Czy kibice oprócz emocji sportowych, które gwarantują cztery najlepsze zespoły PlusLigi mogą liczyć jeszcze na jakieś dodatkowe atrakcje?

- Na pewno tak. Po raz pierwszy w historii zespoły będą rywalizować na nowej wykładzinie mondo w kolorze flagi narodowej. Na trybunach nie zabraknie wielu znanych byłych zawodników i trenerów. Turniej obejrzy m.in. szkoleniowiec reprezentacji Polski Andrea Anastasi. Trener z uwagą będzie obserwował wszystkie drużyny i jak stwierdził, przed nikim drogi do kadry nie zamyka. Tak więc przed zawodnikami pole do popisu, żeby znaleźć uznanie w oczach trenera i pojechać na olimpiadę. Przez te kilka dni Rzeszów stanie się stolicą polskiej siatkówki, z czego bardzo się cieszę. Przy okazji warto nadmienić, że kilka dni później w Rzeszowie gościć będzie Nowozelandczyk, Hugh McCutcheon, który poprowadził reprezentację siatkarzy Stanów Zjednoczonych do olimpijskiego złota w Pekinie w 2008 roku. Obecnie jest on trenerem kobiecej reprezentacji USA i 26 stycznia w hali ROSiR (godz. 14.30 – przyp. red) poprowadzi kursokonferencję szkoleniową dla trenerów z Podkarpacia, studentów, nauczycieli wychowania fizycznego. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

RE: W latach 70. był pan zawodnikiem Resovii i z nią w 1975 roku zdobył Puchar Polski.

W finałowym turnieju PP w Rzeszowie trzymać będzie pan kciuki za zespół trenera Andrzeja Kowala?

- Jako wiceprezes PZPS powinienem być obiektywny, bo tak nakazuje przyzwoitość, ale sercem będę oczywiście za Resovią. Nie ukrywam, że bardzo liczę na udany występ w turnieju siatkarzy Asseco Resovii i bardzo bym pragnął aby zespół sięgnął wreszcie po to trofeum. Wydaje mi się, że czas pracuje na korzyść drużyny trenera Andrzeja Kowala i coraz bardziej wszystko się krystalizuje po to, żeby walczyć o najwyższe cele. ■

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE

SŁOWEM WSTĘPU - DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Najlepszy zespół oprócz prestiżowego trofeum zagwarantowuje sobie udział w przyszłorocznej edycji Ligi Mistrzów i zgarnie czek na kwotę 350 tys. złotych. Przygotowane zostały też nagrody indywidualne. MVP turnieju (najlepszy zawodnik) otrzyma 20 tys. złotych, natomiast wyróżnieni na pozostałych pozycjach (m.in. rozegranie, atak, przyjęcie blok) zainkasują po 10 tys. złotych.

Podczas turnieju wprowadzone zostaną powtórki video, by pomóc arbitrom i drużynom w roz-

strzyganiu spornych sytuacji. System challenge, jak pokazują dotychczasowe mecze PlusLigi, oczywiście nie wyjaśni do końca wszystkich wątpliwości, bo dotyczy tylko kilku sytuacji (aut czy boisko, przekroczenie linii, atak w antenkę, przejście linii przy zagrywce) lecz na pewno wprowadzi więcej spokoju.

Cztery czołowe zespoły PlusLigi gwarantują z pewnością wysoki poziom sportowy. W tym sezonie podczas meczów wielkiej czwórki kilka razy już „zaiskrzyło” i po-

dobnych emocji należy spodziewać się w hali na Podpromiu. Mimo wyrównanej stawki drużyn faworytem do zdobycia głównego trofeum wydaje się wciąż siedmiokrotny mistrz Polski, PGE Skra Bełchatów, która już w półfinale zmierzy się z Asseco Resovią. Dużym atutem ekipy trenera Andrzeja Kowal będzie możliwość gry przed własną publicznością, przed którą w tym sezonie już raz ograła w pojedynku ligowym drużynę z Bełchatowa 3-2. W drugiej parze emocji również na pewno nie zabraknie, bowiem od kilku lat

mecze ZAKSY Kędzierzyn-Koźle z Jastrzębskim Węglem są niezwykle wyrównane. W tym sezonie drużyna trenera Lorenzo Bernardiego jako pierwsza w lidze pokonała kroczącą od zwycięstwa do zwycięstwa ZAKSĘ i to na jej boisku. – W jednym miejscu kibice będą mieli okazję zobaczyć wszystko to, co jest najlepsze w PlusLidze. Jestem przekonany, że nikt podczas tych meczów nie będzie się nudził – zapowiada wiceprezes PZPS, Wiesław Radomski. ■

Roman Elmer

INFORMACJE MECZOWE

	ASSECO RESOVIA RZESZÓW VS PGE SKRA BEŁCHATÓW	18.00 SOBOTA, 21.01.12r	FINAŁ DATA MECZU 14.30 NIEDZIELA, 22.01.12r Wszystkie mecze będą transmitowane na antenie Polsat Sport
	PÓŁFINAŁY	DATA MECZU	
	ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE VS JASTRZĘBSKI WĘGIEL	14.30 SOBOTA, 21.01.12r	

INFORMACJE KLUBOWE

ASSECO RESOVIA NA FACEBOOKU

Zapraszamy na nasz profil na Facebooku, gdzie już od najbliższego meczu zorganizujemy specjalne konkursy dla kibiców uczestniczących w meczach w hali Podpromie. Na każdym meczu nasz fotograf znajdzie najoryginalniejszych kibiców, fanów ubranych w klubowe barwy i najzagorzalej wspomagających nasz zespół. Zdjęcie z zaznaczonymi kibicami, znajdzie się na naszej stronie na Facebooku i te osoby będą mogły odebrać od nas nagrody, które ufundował dla kibiców nasz partner firma NIKON.

Oczywiście na naszym fanpage'u będziecie mieli również dostęp do najnowszych informacji. Tam też, możecie podyskutować z innymi kibicami na każdy klubowy temat i znaleźć materiały, których nie ma na naszej klubowej stronie internetowej.

Dołącz do nas na

www.facebook.com/assecoresovia.sa



Nikkor 18-105 mm VR). Nagrody dla dwóch wyróżnionych prac – aparat NIKON D5100 (w zestawie z obiektywem 18-55 mm VR) By wziąć udział w konkursie, należy do 31 marca 2012 r. przesłać maila na adres biuro@assecoresovia.pl, prace, będące projektem „Siatkarskiego Kalendarza Kibica Asseco Resovii Rzeszów” na sezon 2012/2013.

2. KONKURS NA NOWĄ KOSZULKĘ IGŁY.

Nagroda główna – aparat NIKON D3100 (w zestawie z obiektywem 18-55 mm VR). Tym samym aparatem zostaną nagrodzone dodatkowo dwie wyróżnione prace.

By wziąć udział w konkursie, należy do 29 lutego 2012 r. przesłać maila na adres biuro@assecoresovia.pl projekt nowej koszulki dla libero naszego zespołu - Krzyska Ignaczaka.

3. KONKURS NA ZDJĘCIE MIESIĄCA.

Nagrody – aparat NIKON COOLPIX AW100.

By wziąć udział w konkursie należy przesłać mailem na adres biuro@assecoresovia.pl zdjęcia z meczu Asseco Resovii w rzeszowskiej hali Podpromie lub z meczu wyjazdowego przedstawiające ciekawą, niecodzienną sytuację, ciekawie ubranych kibiców itp. ■

WYSPA ASSECO RESOVIA

Galeria NOWY ŚWIAT (II piętro)
ul. Krakowska 20 tel. 669 001 573
e-mail: wyspa@assecoresovia.pl

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW KOSZULEK MECZOWYCH SIATKARZY ASSECO RESOVII RZESZÓW.

W ofercie są koszulki w których nasi zawodnicy grają w rozgrywkach PlusLigi w rzeszowskiej hali Podpromie (biało-czerwone) oraz na wyjazdach (czarne). Dla lubiących tradycję, proponujemy klasyczny pasiak.

Dla naszych ukochanych kibicek, przygotowaliśmy specjalną edycję koszulki z serii „Sovia Lady”, a dla panów t-shirt kibicowski oraz koszulkę polo.

Oprócz koszulek na Wyspie są również nowe szalik, kolonotatniki, proporczyki, smycze, opaski na rękę.

Serdecznie zapraszamy do zakupów ■



WWW.RE.PRESSPEKT.PL

Biuletyn wydaje
WYDAWNICTWO PRESSPEKT
www.presspekt.pl

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

SPORTOWE EMOCJE Z NIKONEM

To konkurs Nikon Polska i Asseco Resovii składający się z 3 części

1. KONKURS NA PROJEKT „SIATKARSKIEGO KALENDARZA KIBICA” NA SEZON 2012/2013

Nagroda główna – aparat NIKON D7000 (w zestawie z obiektywem





zrób badania techniczne po
mistrzowsku



zrób **badania
techniczne** swojego samochodu



odbierz **gwarantowany prezent**



wygraj **piłkę z autografami
siatkarzy Resovii**



sprawdź sam

ADRES

STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK
RES MOTORS SP. z o.o., Al. Armii Krajowej 50, 35-307 Rzeszów, Tel. (017) 850-30-00

RUSZA WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2011!



Ceny topnieją. Czas płynie. Odwiedź nasz salon zanim będzie za późno.

ford.pl

Res Motors Sp. z o.o.

Res Motors
35-307 Rzeszów
Al. Armii Krajowej 50
tel. (17) 850 30 00

o/Tares Motor
39-400 Tarnobrzeg
ul. Sienkiewicza 135
tel. (15) 823 60 62



SIATKARSKIE GRAN DERBI

ZAPOWIEDŹ MECZU PÓŁFINAŁOWEGO: ASSECO RESOVIA RZESZÓW VS PGE SKRA BEŁCHATÓW

PRZYPUSZCZALNE SKŁADY

Asseco Resovia Rzeszów		
I TRENER: Andrzej Kowal, II TRENER: Marcin Ogonowski		
TICHACEK	NOWAKOWSKI	ACHREM
5	4	7
IGNACZAK		
16		
LOTMAN	GRZYB	GROZER
2	3	9
2	17	13
WLAZŁY	MOŹDŻONEK	WINIARSKI
16		
ZATORSKI		
6	4	1
KUREK	PLIŃSKI	FALASCA
PGE Skra Bełchatów		
I TRENER: Jacek Nawrocki, II TRENER: Maciej Bartodziejski		

Nasze mecze porównałbym do piłkarskiej rywalizacji Realu Madryt z Barceloną, oczywiście zachowując proporcje. To takie siatkarskie Gran Derbi – mówi o pojedynkach Asseco Resovii z PGE Skrą środkowy zespół z Bełchatowa, Daniel Pliński, który swój zespół w tej rywalizacji określa mianem Barcelony.

Zawodnik mistrzów Polski nie ukrywa, że jego zespół ma dużą motywację przed każdym meczem, ale na Resovię mobilizuje się szczególnie. Również w Rzeszowie ciśnienie przed starciami z PGE Skrą jest zawsze spore, choć patrząc na historię pojedynków obu zespołów jest ona mocno niekorzystna dla drużyny z Podkarpacia. Odkąd resowiacy powrócili do najwyższej klasy rozgrywkowej (sezon 2004/2005) aż do tej pory rozegrali z bełchatowianami 27 meczów ligowych, z czego wygrali tylko trzy. W Pucharze Polski od trzech lat oba zespoły spotykają się ze sobą regularnie. W sezonie 2008/2009 w półfinale górą była Skra wygrywając 3-0. Rok później w fazie ćwierćfinałowej PP resowiaci wyeliminowali ekipę z Bełchatowa lepszym stosunkiem setów wygrywając u siebie 3-0, a na wyjeździe przegrywając 1-3. Z kolei w ub. sezonie oba zespoły spotkały się w Warszawie w półfinale PP, który zakończył się zwycięstwem PGE Skry 3-1. Poprawa tego bardzo niekorzystnego bilansu Asseco Resovii ma nastąpić w tym sezonie, tym bardziej, że w Rzeszowie wszyscy wprost deklarują walkę o mistrzostwo Polski i Puchar Polski.

TO JUŻ SĄ INNE MECZE

Od dwóch sezonów rzeszowsko-bełchatowskie pojedynki nie są już tak jednostronne, jak to miało miejsce w ubiegłych latach. W tym sezonie w meczu ligowym rzeszowianie wygrali przed własną publicznością po pełnym dramaturgii pojedynku 3-2. - Resovia ma bardzo silną drużynę, zdolną do wygrywania z każdym – mówi rozgrywający PGE Skry, Paweł Woicki, który dwa lata temu zdobył z zespołem z Rzeszowa wicemistrzostwo Polski, ulegając wówczas w finałowej rywalizacji ekipie z Bełchatowa. Zespół siedmiokrotnych mistrzów Polski do Rzeszowa przyjechał w dobrych nastrojach po środkowym zwycięstwie w Lidze Mistrzów. Dobra atmosfera panuje również w ekipie Asseco Resovii, która we wto-



rek pokonała 3-0 Arago de Sete w ramach rewanżowego pojedynku 1/4 Pucharu CEV i awansował do kolejnej rundy. - To był dla nas dobry sprawdzian przed finałowym turniejem Pucharu Polski. Czasami brakowało nam koncentracji, zwłaszcza gdy prowadziliśmy już kilkoma punktami, ale najważniejsze jest zwycięstwo i awans – mówi kapitan zespołu Olię Achrem, który po raz trzeci zagra w finałowym turnieju Pucharu Polski. Czy zatem do trzech razy sztuka? – Nie chcę składać żadnych deklaracji, bo jak coś nie wyjdzie, to będzie wielki zawód. Na pewno postaramy się zrobić wszystko, żeby nie zawieść naszych kibiców – mówi Achrem.

OPTYMIZM BOJICIA

W ostatnich meczach dwukrotnie w podstawowym składzie Asseco Resovii wyszedł Marko Bojić. Czarnogórzec spisywał się więcej niż poprawnie i ciekawostką jest, na którego z przyjmujących postawi trener Andrzej Kowal podczas finałowego turnieju PP - na Marko Bojiciu, czy Paula Lotmana. - Mam już swoją taktykę, ale jej nie zdradzę. Nie będzie to jednak żadne zaskoczenie, bo oba zespoły znają się na tyle dobrze, że ciężko jest czymś nowym oszukać rywala – mówi trener Kowal. Z gry w podstawowym składzie bardzo zadowolony jest Marko Bojić, który z optymizmem patrzy na finałowy turniej PP. - Powinniśmy dążyć do tego, żeby utrzymać dobrą dyspozycję w następnych spotkaniach. Ważne jest nasze podejście do meczów, koncentracja i dobre rozłożenie sił. Przed nami bowiem bar-

dzo ważna część sezonu – finałowy turniej Pucharu Polski. Jeśli będziemy grali swoją siatkówkę, z pozytywnym nastawieniem i odpowiednią energią, to nakręcimy się wzajemnie i stworzymy maszynę, którą ciężko będzie powstrzymać naszym rywalom. Kluczem do sukcesu jest dobra atmosfera w zespole. Jeśli będziemy grali, tak jak ostatnio, z uśmiechem na twarzy, przyjemnością i radością w grze, to jesteśmy w stanie pokonać każdego – zapowiada czarnogórski przyjmujący.



OD DWÓCH SEZONÓW RZESZOWSKO-BEŁCHATOWSKIE POJEDYNKI NIE SĄ JUŻ TAK JEDNOSTRONNE, JAK TO MIAŁO MIEJSCE W UBIEGŁYCH LATACH. W TYM SEZONIE W MECZU LIGOWYM RZESZOWIANIE WYGRALI PRZED WŁASNĄ PUBLICZNOŚCIĄ PO PEŁNYM DRAMATURGII POJEDYNKU 3-2.

.....

FORMA W GÓRĘ

Wtorkowe zwycięstwo nad Arago de Sete było szóstym z rzędu drużyny z Rzeszowa, co może wskazywać, że forma zespołu idzie w górę. Czy zwyciężkę przed tym arcyważnym turniejem zauważa rozgrywający Asseco Resovii, Łukasz Tichacek? - Na pewno dążyliśmy do tego, żeby być w optymalnej formie, co było widać po naszych ostatnich treningach i zwycięskich meczach – mówi czeski rozgrywający. - W drużynie panuje dobra atmosfera i optymizm. Czujemy się bardzo dobrze i zrobimy wszystko, żeby odczuwać zadowolenie również po meczach Pucharu Polski. Już w sobotę przekonamy się, czy tak rzeczywiście będzie – stwierdza Tichacek.

PRZEPUSTKA DO LIGI MISTRZÓW

Puchar Polski, to oprócz prestiżu wielka szansa na zapewnienie sobie udziału w przyszłorocznej edycji Champions League i większy spokój do końca sezonu, ponieważ jeden ważny cel zostanie już zrealizowany przez któryś z zespołów z wielkiej czwórki PlusLigi. - To świetna sprawa, żeby mieć już w styczniu zagwarantowany udział w Lidze Mistrzów na przyszły sezon – mówi Tichacek i dodaje. - Moim zdaniem nie powinniśmy jednak obciążać siebie głowy dodatkową presją i myśleć o tym, ile korzyści może nam dać wygranie PP. Lepiej jest pójść do tego turnieju z większym spokojem, jak do każdego kolejnego meczu – mówi rozgrywający Asseco Resovii. ■

Miosz Dziuba

DRUŻYNY W SKRÓCIE

KADRA ASSECO RESOVII					KADRA PGE SKRY BECHATÓW				
NR	DANE	UR	CM/KG	ATAK/BLOK	NR	DANE	UR	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY					ROZGRYWAJĄCY				
1	Maciej Dobrowolski	1977	190/86	330/309	10	Miguel Falasca (Hiszpania)	1973	194/90	345/322
11	Tomasz Kowalski	1991	203/92	335/315	11	Marcin Janusz	1994	196/85	330/315
5	Lukasz Tichacek (Czechy)	1982	193/84	338/316	12	Paweł Woicki	1983	183/80	325/305
PRZYJMĄCY					PRZYJMĄCY				
2	Paul Lotman (USA)	1985	200/102	345/320	3	Bartosz Cedzyński	1990	211/87	356/333
6	Kamil Długosz	1992	200/81	340/315	7	Bartosz Kurek	1988	205/87	352/326
7	Olię Achrem	1983	195/91	349/335		Konstantin Cupkovic (Serbia)	1987	202/85	339/315
8	Marko Bojić (Czarnogóra)	1988	201/82	359/321	13	Michał Winiarski	1983	200/92	355/335
13	Jakub Peszko	1992	193/93	346/314	18	Michał Bąkiewicz	1981	197/89	341/328
15	Mateusz Mika	1991	207/88	351/320	ŚRODKOWI				
ŚRODKOWI					4	Daniel Pliński	1978	205/98	350/330
3	Wojciech Grzyb	1981	205/104	358/334	5	Wytze Kooistra (Holandia)	1982	209/96	345/335
4	Piotr Nowakowski	1987	205/90	356/338	6	Karol Kłos	1989	201/83	357/326
10	Mateusz Nożewski	1991	201/87	337/318	17	Marcin Możdżonek	1985	211/103	358/338
18	Grzegorz Kosok	1986	206/92	345/340	ATAKUJĄCY				
12	Lukasz Perłowski	1984	203/92	353/335	1	Damian Wdowiak	1992	206/103	347/316
19	Dawid Dryja	1992	202/92	344/320	2	Mariusz Wlazły	1983	194/80	360/340
ATAKUJĄCY					14	Aleksandar Atanasijevic	1991	200/84	340/320
9	Gyorgy Grozer (Niemcy)	1984	200/99	374/345	LIBERO				
14	Adrian Gontariu (Rumunia)	1984	205/100	349/324	8	Robert Milczarek	1983	188/76	335/312
LIBERO					16	Paweł Zatorski	1990	184/73	317/304
16	Krzysztof Ignaczak	1978	188/86	335/317					
17	Tomasz Głód	1992	185/75	320/295					

Wyprzedaż rocznika 2011



Fiat Panda

od 24 990 zł

Fiat Punto

od 29 990 zł

Fiat Bravo

od 39 990 zł



Liczba wszystkich samochodów objętych promocją ograniczona.

www.fiat.pl

AUTO-RES Sp. z o.o.

Miłocin - Rzeszów, przedłużenie ul. Warszawskiej
tel. 17 867 61 44 lub 47, www.auto-res.pl

Prezentowane modele są jedynie ilustracją. Podane ceny promocyjne dotyczą modeli Fiat Panda 1.2 Fresh 69 KM, Fiat Grande Punto Actual 1.2 Fresh 69 KM 3d oraz Fiat Bravo 1.4 16v Fresh 90 KM. Oferta ważna u dealerów biorących udział w promocji, dotyczy samochodów z rocznika 2011 i obowiązuje do wyczerpania zapasów. Szczegóły w salonach.



Hyundai wchodzi do gry. Super oferta z okazji UEFA EURO 2012™.



i20 od 33 600 zł

i30 od 41 200 zł

Hyundai wchodzi do gry!

Przygotowania do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej wciąż trwają. Tymczasem Hyundai już teraz oferuje wszystkie modele w super cenach, z najbardziej kompleksowym 5-letnim programem gwarancyjnym. Przyjdź i sprawdź ofertę promocyjną na modele z rocznika 2011.

„Experience Hyundai!”



Prezentowana cena 41 200 zł dotyczy modelu i30 w wersji Base z silnikiem 1.4, cena 33 600 zł dotyczy modelu i20 w wersji Classic z silnikiem 1.2, po uwzględnieniu aktualnych promocji. Samochody przedstawione na zdjęciu mogą zawierać elementy wyposażenia opcjonalnego, płatnego dodatkowo. Oferta promocyjna obowiązuje od 4.01.2012 r. do odwołania lub wyczerpania zapasów. Oferta dotyczy modeli z roku produkcji 2011. Szczegóły u autoryzowanych dealerów Hyundai. Średnie zużycie paliwa (cykl mieszany) i emisja CO₂ w zależności od wersji i silnika wynoszą dla i30: 4,4-6,9 l/100 km i 115-162 g/km, dla i20: 4,2-5,8 l/100 km i 109-135 g/km.

AUTO-RES Sp. z o.o.

Miłocin - Rzeszów, przedłużenie ul. Warszawskiej
tel. 17 867 61 48, tel. kom. 603 869 504, www.auto-res.pl



POJEDYNEK WICEMISTRZÓW

ZAPOWIEDŹ MECZU PÓŁFINAŁOWEGO: ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE VS JASTRZĘBSKI WĘGIEL



■ DWAJ LIDERZY - ZAKSY: PAWEŁ ZAGUMNY (Z LEWEJ) I JASTRZĘBSKIEGO WĘGLA: MICHAŁ ŁASKO

W obu zespołach aż roi się od gwiazd. Największą z nich jest obecnie najlepiej punktujący PlusLigi, Michał Łasko. Atakujący Jastrzębskiego Węgla, to jeden z najgłośniejszych transferów tego sezonu. Aktualny wicemistrz Europy był na celowniku jastrzębian od kilku sezonów. Syn Lecha Łaski urodził się we Wrocławiu. Choć gra dla reprezentacji Italii, w PlusLidze występuje jako Polak. To jest bardzo istotne, bowiem zespół z Jastrzębia ma w kadrze aż sześciu obcokrajowców. – Liczę, że dzięki grze w Polsce stanę się lepszym zawodnikiem. Marzę w końcu o tytule mistrzowskim. We Włoszech nie

miałem takiej okazji, dlatego teraz chcę z Jastrzębiem wywalczyć jakieś trofeum. Pierwsza okazja już teraz przed nami – zapowiada prowadzącym w rankingu na najlepiej punktujących (221 pkt) i atakującym PlusLigi. Tuż za Michałem Łaską (najlepiej zarabiający zawodnik w Polsce – 1,1 mln zł) w rankingach plasuje się atakujący ZAKSY, Antonin Rouzier. Francuz w ekipie trenera Krzysztofa Stelmacha z powodzeniem zastąpił Jakuba Jarosza. Rouzier do ekipy wicemistrzów Polski trafił wraz z innym reprezentantem trójkolorowych, Guillaume Samica. Nie ma jednak wielu wspólnych cech ze swym rodakiem, który należy do

najbardziej ekspresyjnych zawodników PlusLigi. – Przede wszystkim jestem cichy i spokojny, choć też lubię pożartować. Uwielbiam spędzać czas z moją dziewczyną i przyjaciółmi. Kocham kino, gry wideo i muzykę – mówi o sobie 25-latek, który ma zamiar podbić PlusLigę. – Mam nadzieję, że będzie to dobry sezon dla mnie i zespołu, zakończony złotem i Pucharem Polski. Jestem jeszcze młody i myślę, że mam wciąż wiele do udowodnienia - stwierdza Rouzier, którego pojedynki z Michałem Łaską zapowiadają się ekscytująco.

ZAKSA Z MARSZU

Zespół z Kędzierzyna w tym sezonie przez długi czas liderował rozgrywkom PlusLigi, ale po porażce w ostatniej kolejce z PGE Skrą u siebie stracił przodownictwo na rzecz ekipy z Bełchatowa. Podopieczni trenera Krzysztofa Stelmacha do Rzeszowa przyjadą prosto z Serbii, gdzie we wtorek rozegrali ostatni mecz grupy w ramach Ligi Mistrzów z Partizanem Belgrad. Kędzierzynianie awans do dalszej fazy LM zapewnili sobie już wcześniej i mogli spokojnie koncentrować się na finałowym turnieju o PP.

PROBLEMY ZDROWOTNE JASTRZĘBSKIEGO WĘGLA

Półfinałowy rywal ZAKSY, Jastrzębski Węgiel, który w ub. sezonie zagrał w Final Four Ligi Mistrzów, w tym roku nie występuje w europejskich rozgrywkach (dopiero siódma lokata w poprzednim sezonie PlusLigi) miał największy komfort przygotowań z całej czwórki biorącej udział w finałowym turnieju o PP. Pomimo tego sytuacja w ekipie trenera Lorenzo Bernardiego nie jest idealna z uwagi na kontuzje. Z poważnymi zdrowotnymi problemami od grudnia boryka się brazylijski rozgrywający

Raphael Margarido Vinedo. - Dzięki uprzejmości trenera Lorezno Bernardiego wyjechał do Włoch, do Benettonu Treviso, gdzie mógł być właściwie zdiagnozowany i leczony. Uważamy, że zawodnik powinien zostać porządnie wyleczony, bo najważniejsze mecze sezonu są wciąż przed nami – mówił na portalu PlusLiga.pl prezes Jastrzębskiego Węgla, Zdzisław Grodecki.

PORTUGALSKIE ROZEGRANIE

Wobec ww. problemów zdrowotnych klub z Jastrzębia podpisał kontrakt z 23-letnim Portugalczykiem Tiago Jorge da Silva Violasem. W 2007 roku zawodnik ten pojawił się w szeregach młodzieżowej reprezentacji swojego kraju, a już dwa lata później można było go zobaczyć w kadrze seniorów podczas turnieju kwalifikacyjnego do mistrzostw świata w 2010 roku. Młody siatkarz przebojem wdarł się do kadry narodowej, z którą zdążył już wygrać Ligę Europejską (2010). Kolejnym zawodnikiem, który boryka się z problemami zdrowotnymi jest Rob Bontje. Holenderski środkowy doznał kontuzji podczas rewanżowego meczu ćwierćfinału Pucharu Polski z Tytanem AZS Częstochowa. Bontje po wysoku wyładował na stopie kolegi z zespołu - Michała Kubiaka i skrzył staw skokowy. Jego występ w Rzeszowie stoi pod dużym znakiem zapytania. Innym zmartwieniem włoskiego szkoleniowca Jastrzębskiego Węgla może być forma zespołu. W ostatnim ligowym pojedynku Jastrzębski wygrał co prawda 3-2 na wyjeździe z AZS Politechniką, ale swoją grą nie zachwycił. - Nie jestem zadowolony z naszej postawy, a fakt, że nie jesteśmy w pełnym składzie i do Warszawy przyjechalibyśmy bez kilku zawodników, nie jest żadnym wytłumaczeniem. Mam więc poważne zmartwienie. Z takim poziomem gry w półfinale Pucharu Polski będziemy mieć duże problemy. Mam nadzieję, że w Rzeszowie zagramy zdecydowanie lepiej – mówi najlepszy siatkarz XX wieku, który trenuje zespół z Jastrzębia od połowy poprzedniego sezonu. W lidze nie zdołał wówczas awansować do fazy play-off, ale w europejskich pucharach dokonał cudu – wywalczył awans do najlepszej czwórki Ligi Mistrzów. Teraz z przebudowaną drużyną już według własnej koncepcji ma szansę na kolejne osiągnięcia. Na początku sezonu Jastrzębski pod wodzą trenera Bernardiego zajął już zresztą drugie miejsce w klubowych mistrzostwach świata. ■

Mariusz Róś

DRUŻYNY W SKRÓCIE

KADRA ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE					KADRA JASTRZĘBSKI WĘGIEL				
NR	DANE	UR	CM/KG	ATAK/BLOK	NR	DANE	UR	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY					ROZGRYWAJĄCY				
4	Grzegorz PILARZ	1980	188/85	330/310	2	Raphael MARGARIGO (Brazylia)	1983	185/85	325/310
5	Paweł ZAGUMNY	1977	200/88	330/260	5	Thiago VIOLAS (Portugalia)	1989	193/82	326/303
PRZYJMĄCY					11	Brian THORNTON (USA)	1985	190/83	327/314
1	Sergiej KAPELUS (Ukraina)	1982	199/88	350/330	PRZYJMĄCY				
2	Jiri POPELKA (Czechy)	1977	204/88	348/332	3	Ashlei NEMER (Brazylia)	1980	192/90	343/320
10	Guillaume SAMICA (Francja)	1991	197/84	355/327	9	Zbigniew BARTMAN	1987	198/91	340/330
16	Michał RUCIAK	1983	190/81	341/316	13	Michał KUBIAK	1988	191/85	340/318
13	Sebastian ŚWIDERSKI	1977	193/93	355/327	13	Luciano BOŻKO (Brazylia/Polska)	1978	198/90	347/330
ŚRODKOWI					ŚRODKOWI				
9	Patryk CZARNOWSKI	1985	202/98	365/344	8	Łukasz POLAŃSKI	1989	205/94	352/330
8	Jurij GLADYR (Ukraina)	1984	203/95	360/330	10	Bartosz RUSSELL	1985	202/88	346/323
11	Sebastian WARD	1989	204/87	355/335	15	Russell HOLMES (USA)	1982	205/92	363/350
12	Wojciech KAZMIERCZAK	1982	199/95	345/323	17	Rob BONTJE (Holandia)	1981	206/98	366/350
ATAKUJĄCY					ATAKUJĄCY				
1	Dominik WITCZAK	1983	198/105	319/335	1	Michał ŁASKO (Włochy/Polska)	1981	202/98	348/330
4	Antonin ROUZIER (Francja)	1986	201/97	350/330	6	Mateusz MALINOWSKI	1992	198/90	340/315
LIBERO					LIBERO				
15	Piotr GACEK	1978	186/78	325/305	7	Paweł RUSEK	1983	183/77	320/305
					14	Bartosz SUFA	1987	186/84	325/305

PRZYPUSZCZALNE SKŁADY

Zaksa Kędzierzyn Koźle			I TRENER: Krzysztof Stelmach, II TRENER: Andrzej Kubacki		
ROUZIER	KAZMIERCZAK	RUCIAK			
4	12	16			
GACEK					
	15				
SAMICA	GLADYR	ZAGUMNY			
10	8	8			
1	15	9			
ŁASKO	HOLMES	BARTMAN			
	7				
RUSEK					
13	10	11			
KUBIAK	GAWRYSZEWSKI	THORTON			
Jastrzębski Węgiel			I TRENER: Lorenzo Bernardi, II TRENER: Juan De Palma		

Wyprzedaż rocznika 2011
RABAT
do 10 000 zł

MULTITRUCK Sp. z o.o., Autoryzowany Dealer KIA
ul. Handlowa 4, 35-103 Rzeszów,
tel. 17 85 04 161, 162, www.multitruck.pl

WYPRZEDAŻ WIELKIEJ WAGI W RENAULT

RABATY DO 15 000 ZŁ
KREDYT 50/50
OFERTY MOŻNA ŁĄCZYĆ



WYPRZEDAŻ 2011

www.renault.pl



SPRAWDŹ TEŻ OFERTĘ NA INNE MODELE.
SZCZEGÓŁY W SALONACH RENAULT.

Renault zaleca 



Rabat jest udzielany od cen katalogowych. Kredyt 50/50 udzielany jest przez RCI Bank Polska S.A. Czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy zawartej z RCI Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie wykonuje AUTO Salon Sp. z o.o.

Szczegóły oferty u Autoryzowanych Partnerów Renault. Stan na dzień 19.12.2011 r. Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

ZODIAC W. GUT SP. Z O.O.

RZESZÓW AL. ARMII KRAJOWEJ 82 TEL. 17 859 25 00

ŁADNA 82B KOŁO TARNOWA TEL. 14 628 45 45

KROSNO UL. KRAKOWSKA 199 TEL. 13 420 11 77

www.renault.pl/dealer/zodiak_rzeszow

Traumon[®]

etofenamat

W aptekach
bez ograniczeń,
bez recepty

Udowodniona skuteczność przeciwbólowa*
— bez recepty



ŻEL



AEROZOL



Traumon[®] – specjalista w leczeniu:

- bólów pleców
- chorób zwyrodnieniowych
- stanów zapalnych
- tępych urazów mięśni, ścięgien, stawów

www.traumon.pl

* Hallmeier B.: Efficacy and Tolerability of Etofenamate and Diclofenac in Sports Injuries. *Rheuma* 8 1988, 183-186.

1. NAZWA: Traumon Etofenamatum 2. SKŁAD: 1 ml roztworu zawiera 100 mg etofenamatu. 1 g żelu zawiera 100 mg etofenamatu. 3. POSTAĆ FARMACEUTYCZNA: aerozol na skórę, roztwór/żel. 4. WSKAZANIA DO STOSOWANIA: Tępe urazy, takie jak: stłuczenia, skręcenia, naciągnięcia mięśni, ścięgien i stawów. Choroby zwyrodnieniowe stawów kręgosłupa, kolanowych, barkowych. Reumatyzm pozastawowy: bóle okolicy krzyżowo-lędźwiowej, zmiany chorobowe w obrębie tkanek miękkich okołostawowych, tj. zapalenie kaletki maziowej, ścięgien, pochewek ścięgnistych, torebek stawowych (tzw. staw zamrożony), zapalenie nadkłykci. 5. PRZECIWWSKAZANIA: Leku Traumon nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na etofenamat, kwas flufenamowy lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku, lub inne niesteroidowe leki przeciwzapalne; u kobiet w ciąży; u dzieci, ze względu na niewystarczające dane kliniczne w tych grupach pacjentów. 6. PODMIOT ODPOWIEDZIALNY: MEDA AB, Szwecja Pełna informacja o leku dostępna na życzenie w: Meda Pharmaceuticals Sp. z o.o., Al. Jana Pawła II nr 15, 00-828 Warszawa, tel. +48 22 697 71 00, e-mail: meda@meda.pl.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.